

Wspólnota Kościołów ewangelickich w Europie. Wybór dokumentów 1973–2012, redakcja naukowa, wprowadzenie i tłumaczenie tekstów Karol Karski, Warszawa: Wydawnictwo „Warto” 2018, 496 s., ISBN 978-83-63562-01-4.

Kiedy Chrystus modlił się o jedność dla swego Kościoła, to podaje jej wzór doskonały: „jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno” (J 17,21). Jest to wzór doskonały, wzór jedności między Ojcem i Synem, wzór jedności wewnątrzboskiej, jedności trynitarniej. Taka jedność jest nieosiągalna na ziemi. Chrześcijanie pytają więc o konkretne, historyczne kształty jedności, o którą modlił się Jezus, a które możliwe są do realizacji „tu i teraz”, niejako po drodze do jedności idealnej. W takim znaczeniu mówi się dziś o modelach jedności Kościoła, Kościołów, czy jedności chrześcijan. Wprost i bezpośrednio problem modeli jedności podejmowała Komisja „Wiara i Ustrój”; sporo uwagi poświęciły mu Zgromadzenia Ogólne ŚRK. Kościół rzymskokatolicki i Kościoły prawosławne wypowiadały się na ten temat raczej ubocznie. Największe

doświadczenie w realizacji konkretnych modeli jednoczenia się mają Kościoły ewangelickie.

W tym kontekście z uznaniem należy spojrzeć na wydanie dokumentów związanych z tzw. *Konkordią leuenberską* – zrealizowanym i ustawicznie realizującym się porozumieniem doktrynalnym Kościołów luteranckich, reformowanych i ewangelicko-unijnych z całej Europy, uchwalonym 16 marca 1973 r. w miejscowości Leuenberg k. Bazylei. Nieocenione zasługi w realizacji tego projektu wydawniczego ma prof. Karol Karski – wybitny polski znawca dialogów doktrynalnych i ich teologii. On dokonał tłumaczenia tekstów, napisał wprowadzenie i był odpowiedzialnym za redakcję naukową. Słowa uznania należą się z pewnością całemu zespołowi redakcyjnemu – Marcie Arent i Bożenie Giemzie.

W liczącej 496 stron pozycji zamieszczono w siedemnastu sekcjach tłumaczenia dokumentów, które powstały w okresie od spotkania w Leuenbergu w 1973 r. aż do spotkania we Florencji w 2012 r., oraz teksty poszerzające wiedzę o funkcjonowaniu *Konkordii leuenberskiej*. Struktura książki odpowiada chronologii powstania dokumentów. Spis treści daje przejrzysty obraz tejże struktury, a tytuły pozwalają zorientować się w zawartości treściowej: I. *Konkordia między Kościołami wyrosłymi na gruncie Reformacji w Europie. Konkordia leuenberska (1973)*, II. *Statut*, III. *Kościół Jezusa Chrystusa – wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła (1987/1994)*, IV. *Doktryna i praktyka Chrztu (1994)*, V. *Doktryna i praktyka Wieczery Pańskiej (1994)*, VI. *Leuenberg – Miśnia – Porvoo. Modele jedności kościelnej z perspektywy Konkordii leuenberskiej (1998)*, VII. *Kościół i Izrael (2001)*, VIII. *Kościół – lud – państwo – naród (1995–2000)*, IX. *Ewangelizowanie – perspektywy ewangelickie dla Kościołów w Europie (2006)*, X. *Kształt i profil Kościołów protestanckich w zmieniającej się Europie (2006)*, XI. *Urząd – ordynacja – episkopie (2012)*, XII. *Oświadczenie z okazji jubileuszu 40-lecia podpisania Konkordii leuenberskiej*, XIII. *Kościół metodyczny a Leuenberska Wspólnota Kościołów*, XIV. *Dialog między Kościołami leuenberskimi a baptystami*, XV. *Dialog z prawosławiem (2002–2018)*, XVI. *Dialog z anglikanizmem*, XVII. *Kościół członkowski WKEE*.

Problematykę związaną z *Konkordią leuenberską* warto przybliżyć szerszemu gronu czytelników przede wszystkim z powodów ekumenicznych. Ten model jednoczenia się Kościołów rozumiany jest bowiem jako żywy proces wymagający stałego pogłębiania, uaktualniania i rewidowania. Klarownie ujmuje to K. Karski we *Wprowadzeniu*: „*Konkordia* nie zadowala się tylko ogłoszeniem wspólnoty kościelnej, lecz przywiązuje też dużą wagę do jej urzeczywistnienia. Nie kwestionując ważności ksiąg wyznaniowych poszczególnych Kościołów, sama nie chce być traktowana jako wyznanie wiary. Stanowi ona konsens uzyskany w zasadniczych kwestiach, konsens, który umożliwia wspólnotę między Kościołami

reprezentującymi różne pozycje wyznaniowe. (...) Model ekumeniczny, który jest fundamentem *Konkordii*, to model jedności w pojednanej różnorodności. Kościoły, które przyjmują *Konkordię*, czynią to, zachowując lojalność wobec wyznań wiary, z którymi czują się związane, lub respektując własne tradycje” (s. 14). Publikowane teksty z pewnością sprzyjać będą refleksji nad podstawowymi pytaniami: W jakim stopniu uzasadnione są obawy luteranów, że katolicy za mało cenią pluralizm i różnorodność, a za bardzo uniformizm i pełną zgodę? Czy model pojednanej różnorodności mógłby być realizowany na wypadek przyjęcia katolicko-luterańskiej wspólnoty?

Można żyć nadzieją, że książka, będąca zbiorem teologicznie i ekumenicznie ważnych tekstów, znajdzie w Polsce zainteresowanie w środowiskach naukowych i kościelnych różnych wyznań oraz przyczyni się do rozwoju polskiej teologii ekumenicznej.

Piotr Jaskóła (UO)